

Zabytki odzyskają blask. Muzealnicy z Polski i Białorusi rozpoczynają wspólny projekt

Dwa muzea – po stronie polskiej Muzeum Podlaskie w Białymstoku, po stronie białoruskiej – Grodzieńskie Państwowe Muzeum Historyczno-Archeologiczne przystępują do budowy regionalnych centrów badań i konserwacji zabytków. Dzięki nowym pracownikom wiele obiektów będzie mogło zostać odnowionych i udostępnionych zwiedzającym, zacieśni się również współpraca konserwatorów. Inicjatywa była możliwa dzięki dofinansowaniu z funduszy Unii Europejskiej.

- Realizacja projektu jest dla nas szczególnie ważna, gdyż do tej pory Muzeum Podlaskie - największe muzeum w regionie - nie posiada własnej pracowni konserwatorskiej. Realizacja projektu umożliwi nam nie tylko pozyskanie profesjonalnej bazy konserwatorskiej, ale również współpracę z bardzo ważnym dla kultury polskiej partnerem, jakim jest Grodzieńskie Państwowe Muzeum Historyczno-Archeologiczne - mówi Waldemar Wilczewski, dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. - Jestem przekonany, że współpraca przy projekcie zaowocuje nie tylko powstaniem dwóch centrów badań i konserwacji zabytków, ale przyniesie w przyszłości inne wspólne przedsięwzięcia, jak wystawy, spotkania i publikacje - dodaje.

Nowoczesny sprzęt, wykwalifikowana kadra

Muzeum Podlaskie na potrzeby centrum zaadaptuje budynek magazynowy w Choroszczy. Po remoncie powstaną w nim warsztaty konserwacji drewna, ceramiki, złocień, metalu, papieru, tkanin i skóry. Po stronie białoruskiej projekt przewiduje dostosowanie dwóch budynków zlokalizowanych w Grodnie z przeznaczeniem na warsztaty konserwacji obrazów, ikon, papieru, skóry, tkanin, drewna, metalu i wypchanych zwierząt.

Nowe pracownie zostaną wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt, by móc prowadzić badania i prace konserwatorskie. Zakupione zostaną komory fumigacyjne, służące chemicznej dezynsekcji eksponatów, przy użyciu specjalnych gazów. Obie instytucje zakupią też odpowiednio wyposażone pojazdy do bezpiecznego transportu swoich zbiorów.

Specjalistyczne szkolenia

- Centra badań i konserwacji zabytków będą miejscem wymiany doświadczeń w zakresie technik i technologii konserwatorskich. W Polsce od lat 90. wykorzystujemy np. żywice sztuczne. Obserwacje trzydziestoletnie pozwalają na wysunięcie wniosków o tym, że te najnowsze materiały starzeją się i z biegiem czasu tracą swoje właściwości. Materiały naturalne, które są wykorzystywane w Białorusi nie tracą swych właściwości, ale mogą być atakowane przez mikroorganizmy. Będzie możliwa wymiana informacji i dobranie lepszych materiałów. W rejonie północno-wschodniej Polski w Muzeach nie ma takich pracowni, najbliższe są w Warszawie, Toruniu i Lublinie - podkreśla Jerzy Ostapczuk, kierownik Działu Konserwacji Zabytków Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

Białymstoku.

Dzięki stworzeniu pracowni, wyposażeniu ich w specjalistyczny sprzęt oraz zatrudnieniu wykwalifikowanej kadry będzie można również przeprowadzać konserwację zabytków dla innych instytucji, które nie posiadają takich pracowni. Ponadto centra konserwacji będą prowadzić badania, przeprowadzać szkolenia i doradzać w zakresie dobrych praktyk ochrony zabytków.

Z efektami prac konserwatorskich będzie można zapoznać się, korzystając z bazy wiedzy udostępnionej w internecie. Na żywo zaś rezultaty działań konserwatorów białostoczanie i turyści zobaczą na wystawach.

Projekt został zaplanowany na dwa lata. Dofinansowanie w niebagatelnej wysokości ponad 1 200 000 euro udało się pozyskać z Unii Europejskiej z Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina na lata 2014-2020. Łączny budżet projektu wynosi 1 341 982, 36 €.

Fotografie przedstawiają kamienicę w Grodnie, którą Grodzieńskie Państwowe Muzeum Historyczno–Archeologiczne zaadoptuje na siedzibę centrum badań i konserwacji zabytków oraz budynek magazynowy w Choroszczy, który Muzeum Podlaskie w Białymstoku przebuduje na siedzibę centrum badań i konserwacji zabytków.

źródło: Muzeum Podlaskie
oprac. Anna Augustynowicz
fot.: S. Kichuk, J. Ostapczuk

